

Mirosława Siuciak
Uniwersytet Śląski

Ideologizacja pojęć *naród* i *język* w świetle dyskusji o statusie Ślązaków i ich mowy

Dyskusja w sprawie przyznania mowie Ślązaków statusu języka regionalnego toczy się od niespełna dekady, ale od pewnego czasu utknęła w martwym punkcie. Wszystkie argumenty natury merytorycznej, niestety mniej obecne w dyskursie publicznym, zostały zdominowane przez dążenia polityczne odwołujące się do emocji i uogólniające oczekiwania lokalnych polityków oraz działaczy regionalnych na całą śląską społeczność. Bezpośrednią przyczyną wyartykułowania takich dążeń stało się uchwalenie w styczniu 2005 roku *Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, według której status nowej kategorii prawnej, jaką stał się język regionalny, przysługuje w państwie polskim jedynie kaszubszczyźnie. Taki kształt ustawy wzbudził natychmiastowe protesty części śląskich środowisk opiniotwórczych, które powołując się na analogie historyczne z Kaszubami, a zarazem widząc wymierne korzyści w nowych uregulowaniach prawnych, zaczęły forsować projekt nowelizacji ustawy, zakładający rozszerzenie jej o śląski język regionalny. Chociaż początkowo dyskusja miała przede wszystkim charakter emocjonalny, wynikający z eksploatacji wyzyskiwanych już wcześniej w lokalnej debacie motywów dyskryminowania Ślązaków w prawodawstwie polskim i unijnym, to należy zauważyć także jej wymiar pozytywny, tzn. zwiększenie aktywności lokalnych stowarzyszeń, których celem stało się doprowadzenie do standaryzacji śląskiej mowy oraz do zwiększenia jej społecznego i stylistycznego zasięgu. Spowodowało to znaczne ożywienie dyskusji na temat śląskiej tożsamości, tradycji, kultury i rodzimego języka, prowadzonej głównie na łamach lokalnej prasy, jak również na konferencjach o zasięgu regionalnym¹ czy też ogólnopolskim².

Największym mankamentem toczącej się na Górnym Śląsku debaty jest jej upolitycznienie i sprowadzenie kwestii regionalnej tożsamości do opozycji wobec tradycji polskich. Rozumienie śląkości jako bytu niezależnego, tzn. nie mieszczącego się w polskiej przestrzeni kulturowej, jest od lat forswowane przez lokalne organizacje polityczne, z których największy rozgłos zyskały Ruch Autonomii Śląska oraz Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej. Cele tych organizacji, zrzeszających niewielką stosunkowo liczbę członków, zostały zdefiniowane w ich nazwach, jednak ich odbiór społeczny jest dość zróżnicowany w zależności od interpretacji pojęć takich jak autonomia czy narodowość. Wspólną cechą tych określeń jest niewątpliwie odwoływanie się do poczucia odrębności, które na Górnym Śląsku ma długą tradycję, ale przyczyny tego zjawiska są odmienne od argumentów prezentowanych obecnie w dyskursie publicznym. Ślązacy, jak każda grupa regionalna, mają własną tożsamość budowaną w oparciu o oryginalną kulturę, tradycję i język, a wszystkie te wartości ukonstytuowały się w sytuacji oderwania od państwa polskiego. Pamiętać także należy, że w 1922 r., kiedy część Górnego Śląska została przyłączona do niepodległej Rzeczypospolitej, kształtowane przez wieki elementy tożsamości uległy częściowej reinterpretacji.

Specyfika tego regionu polega na bardzo silnych więzach wspólnotowych budowanych w sytuacji zagrożenia i opresji, najczęściej ze strony wrogiego aparatu państwowego. Ponieważ przez całe wieki Ślązacy nie mieli możliwości manifestowania swojego języka i kultury w sytuacjach publicznych, a dodatkowo aż do 1922 r. pozostawali w oddaleniu od polskich procesów kulturo- i narodotwórczych, włączenie do nowo tworzonego po pierwszej wojnie światowej państwa traktowane było z pewną rezerwą, z drugiej strony jednak z wielką nadzieją, co poświadczają bardzo emocjonalne wystąpienia z tamtego okresu³. Krótka istniejąca II Rzeczpospolita przyniosła jednak Ślązakom szereg rozczarowań, wynikających z nadmiernej eksploatacji przemysłu i naturalnych bogactw regionu, przy jednoczesnym protekcyjnym traktowaniu śląskiej społeczności przez polskie elity polityczne

¹ 30 czerwca 2008 r. w Sali Sejmu Śląskiego odbyła się konferencja „Śląsko godka – jeszcze gwara czy jednak już język?”, która wzbudziła ogromne zainteresowanie i burzliwą dyskusję, a jej pokłosiem jest tom pod tym samym tytułem (Tambor, red., 2008).

² 19 października 2010 r. z inicjatywy senator Marii Pańczyk-Pozdziej została zorganizowana w Senacie RP konferencja „W kręgu śląskiej kultury, tradycji i dialektu”, której bezpośrednim powodem było uświetnienie 20. edycji katowickiego konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, stworzonego przez panią senator będącą wieloletnim pracownikiem Radia Katowice, promującym śląską mowę na antenie radiowej.

³ Więcej na ten temat patrz Siuciak 2011.

i kulturalne. W państwie komunistycznym po drugiej wojnie światowej dołączyło do tego eliminowanie z życia publicznego wszelkich przejawów śląskości, co pogłębiło w mieszkańcach regionu poczucie krzywdy i stało się przyczyną wielu kompleksów wynikających z niskiego prestiżu śląskiej mowy i kultury⁴.

Wszystkie te uwarunkowania są niezwykle ważne dla zrozumienia szczególnej podatności Ślązaków na różnego typu manipulacje wykorzystujące ich silną potrzebę podkreślania własnej tożsamości i prawa do samostanowienia. Istotną rolę pełni w tym oddziaływaniu określenie *narodowość śląska*, odwołujące się do bardzo nacechowanego aksjologicznie pojęcia narodu. W języku polskim *naród* wartościowany jest pozytywnie, co wynika bezpośrednio z historii, przede wszystkim z faktu, że pojęcie to – w dzisiejszym rozumieniu – kształtowało się w okresie niewoli, było zatem nadrzędnym spoiwem społeczności Polaków pozbawionych własnego państwa. Przeżycie wspólnoty, języka i kultury stało się siłą napędową procesu narodotwórczego w XIX stuleciu⁵. Mimo że Ślązacy bezpośrednio w tym procesie nie uczestniczyli, to udało im się zachować polską identyfikację kulturową i językową w trudnej sytuacji nacisków administracyjnych i oświatowych ze strony władz pruskich. W odniesieniu do XIX w. należy wyraźnie odzielić Górny Śląsk od Dolnego, w związku z tym, że na Dolnym Śląsku już wcześniej ludność polska uległa germanizacji. Stąd też w tekstach oraz w prasie śląskiej z tego okresu wyraźnie zaznaczano identyfikację terytorialną, a określenie *Górnoślązacy* stosowane było wymiennie z wyrażeniem *polscy Ślązacy* lub *Polacy na Śląsku*⁶. W XIX i na początku XX wieku tożsamość Górnoślązaków budowana była w opozycji do Niemców, stąd pielęgnowano te wartości, które pozwalały takie przeciwstawienie zachować: należały do nich przede wszystkim własna historia, religia, kultura i język. Trzeba tutaj podkreślić, że wszystkie te wartości pozostawały w łączności kulturowej z tradycją polską⁷.

⁴ Problem socjologicznego zjawiska „krzywdy śląskiej” został opisany przez Jolantę Tambor, która traktuje je jako istotny element śląskiego autostereotypu (Tambor 2006, 267–278). Dodać trzeba, że obecnie na skutek likwidacji kopalń i gospodarczej degradacji przemysłowego regionu poczucie krzywdy i opuszczenia przez elity państwowe w wielu śląskich środowiskach narasta.

⁵ Więcej na ten temat zob. A. Walicki: *Wstęp*, w: *Idee i koncepcje narodu w polskiej myśli politycznej czasów porzoborowych*, red. J. Goćkowski, A. Walicki, Warszawa 1977.

⁶ Więcej patrz: Siuciak 2011.

⁷ Wiele na ten temat pisała Alina Kowalska. Zob. artykuły zamieszczone w tomie Kowalska 2002.

Spotykane dzisiaj definiowanie tożsamości Ślązaków w opozycji do polskości jest zabiegiem fałszywym, gdyż opiera się na zakłamywaniu lub przemilczaniu historii Górnego Śląska, a nade wszystko jest próbą przemodelowania zbiorowej świadomości. Stosowane w pewnych gremiach określenia *naród*, *narodowość śląska* mają w założeniu zbudować nową rzeczywistość, mają budzić w Ślązakach dumę i poczucie siły, a przede wszystkim podkreślać ich odrębność kulturową i językową. O tym, że część mieszkańców Górnego Śląska odczuwa potrzebę takiej identyfikacji świadczą wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku, według których 362 tys. obywatele RP zadeklarowało narodowość śląską jako jedyną, a 415 tys. zaznaczyło przynależność do narodowości śląskiej i polskiej. Podkreślić należy wyraźnie, że dane te nie obejmują tych Ślązaków, którzy zadeklarowali wyłącznie narodowość polską, w związku z czym nie można w sposób odpowiedzialny stwierdzić, jaki procent ludności identyfikującej się z regionem śląskim, jego tradycją i językiem, traktuje śląskość jako podrzędną wobec polskiej identyfikacji społecznej i kulturowej. Mimo że socjologowie zwracają uwagę na błędy i niespójność metodologii zastosowanej w ankiecie, dane te świadczą niewątpliwie o istniejącej potrzebie identyfikacji, chociaż można sobie wyobrazić, że gdyby w ankiecie oprócz pytania o narodowość znalazła się możliwość wyrażenia przynależności regionalnej, to wyniki byłyby całkowicie odmienne, nie ma bowiem żadnej sprzeczności w identyfikacji narodowej polskiej i regionalnej śląskiej/podhalańskiej/kurpiowskiej itp.

Istotnym zagadnieniem w odniesieniu do sformułowania *narodowość śląska* wydaje się odwołanie do profilowania pojęcia narodu w polszczyźnie. Kategoria ta doczekała się wielu definicji sformułowanych przez przedstawicieli różnych nauk: socjologii, politologii, historii i językoznawstwa. Ważniejsza od licznych definicji słownikowych wydaje się konceptualizacja tego pojęcia wśród użytkowników polszczyzny. Na podstawie badań ankietowych Jadwiga Puzynina wyodrębniła trzy grupy cech semantycznych funkcjonujących w zbiorowej świadomości w odniesieniu do narodu: do cech najczęściej wymienianych należą – wspólnota terytorium, kultury, języka, dziejów, pochodzenia, przynależności do danego narodu; wśród cech słabiej uświadomianych znalazły się – suwerenność polityczna lub dążenie do niej, obywatelstwo danego państwa, pewien zakres wspólnoty stosunków i interesów ekonomicznych, względna liczność i trwałość wspólnoty; cechy mało lub wcale nie związane z pojęciem narodu to wspólny system wartości, religia, cele działania (Puzynina 1998: 269–270).

Jeśli chodzi o cechy najczęściej wskazywane, można w odniesieniu do społeczności górnośląskiej odnaleźć większość z tych elementów, chociaż odrębną kwestią pozostaje stopień ich uświadomienia. O ile wspólnota teryto-

rium jest czynnikiem obiektywnym, o tyle świadomość kultury i wspólnych dziejów jest już bardziej problematyczna, gdyż wiedza historyczna dotycząca regionu jest na Górnym Śląsku bardzo słaba, a to z kolei stwarza możliwość wybiórczego traktowania wydarzeń dziejowych w zależności od potrzeb politycznych. Dyskusyjna jest również kwestia poczucia przynależności do narodu, bo gdyby tę cechę uznać za konstytutywną, to większość Ślązaków musiałaby wykazywać identyfikację narodową śląską. Taka sytuacja na Górnym Śląsku dotąd nie zaistniała, gdyż Ślązacy – podobnie jak wiele innych wspólnot regionalnych – czują się częścią narodu polskiego, chociaż mają wyraźną kulturową identyfikację regionalną. Te dwa poziomy tożsamościowe – narodowy i regionalny – na siebie zachodzą, ale w żadnym wypadku się nie wykluczają, jak chcieliby zwolennicy określenia *narodowość śląska*.

Słabiej uświadamiane, ale obecne w konceptualizacji pojęcia narodu cechy wymienione przez J. Puzyninę to suwerenność polityczna lub dążenie do niej, obywatelstwo danego państwa, pewien zakres wspólnoty stosunków i interesów ekonomicznych, względna liczebność i trwałość wspólnoty. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj kwestia odrębnej państwowości i łączący się z tym problem obywatelstwa. Oczywiście, nie jest to warunek konieczny w definiowaniu pojęcia narodu, bo znane są liczne przypadki narodów nie mających własnego państwa, ale sam fakt łączenia w świadomości użytkowników polszczyzny tych dwóch kwestii pokazuje, że myślenie o narodzie uruchamia skojarzenie z samodzielnym państwem. W przedstawionej definicji pozostaje jeszcze kwestia dążenia do uzyskania niezależności państwowej, co ma w polskiej tradycji myślenia o narodzie jednoznaczne uzasadnienie. W sytuacji Górnego Śląska taki argument nie znajduje jednak racjonalnych przesłanek z tego względu, że mieszkańcy tego terytorium w całej swojej historii zawsze podlegali jakiejś nadrzędnej władzy państwowej – tożsamej kulturowo polskiej lub antagonistycznej: czeskiej, a później austriackiej i pruskiej. Nie wytworzyło się zatem w Ślązakach myślenie o niezależnym bycie państwowym (Hannan 2005), nie ma go zresztą także wśród liderów Ruchu Autonomii Śląska, którzy wprowadzając symbolikę i nazewnictwo nawiązują wyraźnie do tradycji pruskiej (o czym świadczy chociażby proponowana przez tę organizację nazwa regionu: *Oberschlesien*). Propagowanie koncepcji niezależnych regionów w zjednoczonej Europie nie znajduje obecnie zbyt wielu zwolenników, a nade wszystko niepokój może budzić wizja niezależności ekonomicznej zdegradowanego gospodarczo przez ostatnie 20 lat regionu. Zresztą prowadzona przez państwo polskie polityka zamykania kopalń i likwidacji przemysłu, generująca bezrobocie oraz niszcząca śląskie fundamenty tożsamościowe, przyczyniła się w dużej mierze do wzmocnienia obecnej od zawsze niechęci wobec nadrzędnej władzy w Warszawie, jed-

nak większość śląskiej społeczności zdaje sobie sprawę, że nie ma na Górnym Śląsku odpowiednich elit, które byłyby zdolne do ekonomicznej przebudowy regionu.

Sformułowanie *narodowość śląska* funkcjonuje w debacie publicznej na dwóch poziomach: potocznym i prawnym. O ile na pierwszym poziomie dopuszczalne są różne interpretacje, które stają się podstawą sporu ideologicznego, o tyle w dyskursie prawnym omawiana kategoria pojęciowa rozpatrywana jest w odniesieniu do istniejących w państwie polskim norm i ustaleń konstytucyjnych. Warto dodać, że w potocznym rozumieniu pojęcia *narodowość*, *naród* postrzegane są zawsze na szerszym tle, a więc opozycyjnie w stosunku do innych tego typu kategorii, jak na przykład: narodowość niemiecka, polska, naród niemiecki, polski, rosyjski itp. Narodowość śląska byłaby więc bytem równorzędnym wobec narodowości polskiej czy niemieckiej. Takie myślenie znajduje odzwierciedlenie w głośnej ostatnio akcji pod hasłem: „nie Niemiec, nie Polak, ale Ślązak”⁸. W ostatnim czasie stosowanie określenia *narodowość śląska* zostało zakwestionowane wyrokiem sądu jako niezgodne z konstytucją⁹, co uzasadniano przesłanką, że rozpowszechnianie go prowadzić może do dezintegracji państwa polskiego. W retoryce Stowarzyszenia Osób Narodowości Śląskiej, do którego orzeczenie się odnosiło, wyrok sądu jest przedstawiany jako kolejna opresja i uderzenie w podstawy godnościowe Ślązaków¹⁰.

Używane w pewnych środowiskach sformułowania *naród*, *narodowość śląska* mają w zasadzie wymiar publicystyczny, natomiast w dyskursach odwołujących się do argumentów prawnych czy naukowych Ślązacy definiowani są jako grupa etniczna, wyróżniająca się odrębną tożsamością, poczuciem więzi grupowej i własną nazwą. Zarówno w świadomości potocznej, jak też w naukach socjologicznych i kulturoznawczych¹¹ Ślązacy spełniają kryteria grupy etnicznej jako zdeterminowana geograficznie wspólnota komunikatywna odznaczająca się wyraźnymi cechami kulturowymi wynikającymi ze skomplikowanych uwarunkowań historycznych regionu przynależnego kiedyś do różnych organizmów państwowych, a mimo to zachowującego pewną spójność mentalną i językową, a także bardzo silnie zaznaczającą

⁸ Więcej na temat tej inicjatywy na stronie www.jestemslazakiem.pl.

⁹ Pod koniec kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Opolu, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego, wezwał Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej do zmiany nazwy i statutu organizacji, oraz wykreślenia wszystkich sformułowań *naród śląski* i *narodowość śląska*.

¹⁰ Z opiniami członków i sympatyków ZONŚ można się zapoznać na stronie www.slonzoki.org.

¹¹ Na ten temat pisze m.in. Dorota Simonides, powołując się na ustalenia Stanisława Ossowskiego (Simonides 2004).

się tożsamość. Dla środowisk nastawionych antagonistycznie wobec polskiej identyfikacji narodowej pojęcie grupy etnicznej jest jednak niewystarczające, w związku z czym zgłaszane są postulaty uznania Ślązaków za mniejszość etniczną. Podkreślić tutaj należy, że nie jest to mało znacząca zmiana terminologiczna o wymiarze symbolicznym, bowiem wprowadzenie kategorii mniejszości znajduje przełożenie w konkretnych uregulowaniach legislacyjnych, które nie są powszechnie znane, a pociągają za sobą istotne konsekwencje prawne. W obowiązującej *Ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* „mniejszość etniczna” definiowana jest jako grupa obywateli polskich, która spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją;
- 3) dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji;
- 4) ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę;
- 5) jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat;
- 6) **nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie**¹².

O ile większość z wymienionych warunków można bez problemu zastosować w odniesieniu do Ślązaków, o tyle ostatni punkt wprowadza wspomnianą wcześniej opozycję w stosunku do narodu polskiego. Wydaje się zatem, że jest to próba wprowadzenia bocznymi drzwiami uregulowań ustawowych, które mogą pociągnąć za sobą niezwykle istotne konsekwencje i przyczynić się do jawnego już, umocnionego legislacyjnie forsowania idei „narodu śląskiego” nie utożsamiającego się z narodem polskim. O determinacji środowisk promujących ten zamysł świadczy rozpoczęta w kwietniu 2014 r. obywatelska akcja zbierania 100 tys. podpisów, potrzebnych do przeprowadzenia inicjatywy ustawodawczej w Sejmie RP¹³.

Z pojęciami takimi jak *naród*, *narodowość*, *mniejszość etniczna* ściśle wiąże się kwestia języka, będącego istotnym elementem definicyjnym wymienionych kategorii. Język stanowi bowiem jeden z podstawowych czynników wyznaczających tożsamość, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbior-

¹² Podkreślenie M.S.

¹³ Organizatorzy akcji twierdzą, że od kwietnia do lipca 2014 r. udało im się zebrać 140 tys. podpisów pod obywatelskim projektem wpisania „mniejszości śląskiej” do Ustawy. Zob. *Dwie opinie, dwa światy – wokół projektu uznania Ślązaków za mniejszość etniczną* (wpis z 4 grudnia 2014: www.slonzoki.org).

rowym (Wyderka 2010a: 88). Jako fakt kulturowy zapewnia spójność grupy, identyfikację jej członków oraz organizuje wspólnotowy sposób myślenia, wartościowania i postrzegania świata. W kwestii „języka śląskiego” – analogicznie do wspomnianych wcześniej zagadnień – dyskusja toczy się na kilku płaszczyznach: publicystycznej, politycznej, potocznej, naukowej i prawnej. Praktycznie na każdej z nich operuje się inną argumentacją, dlatego trudno wypracować jakiegokolwiek wspólne pole dyskusji, a nawet nić porozumienia. Zdarza się jednak, że płaszczyzny te się przenikają i do dyskursu naukowego przedostają się argumenty publicystyczne, motywowane czynnikami politycznymi.

Jeżeli pozostaniemy na gruncie argumentacji lingwistycznej, to nie da się obronić tezy, że śląszczyzna stanowi odrębny język słowiański¹⁴, gdyż wszelkie systemowe cechy gwar śląskich mieszczą się wśród cech języka polskiego i powtarzają się w innych gwarach polskich, a specyfika leksykalna jest elementem zbyt labilnym, aby mogła być wyzyskana jako argument odrębności językowej (Wyderka 2010a: 90–91). Dlatego w większości publikacji naukowych przyjmuje się poparte zarówno tradycją dialektologiczną, jak też współczesnymi badaniami stanowisko, według którego mamy do czynienia z dialektem śląskim, w obrębie którego wyróżnia się szereg mocno zróżnicowanych gwar¹⁵. Mniej liczni w środowisku lingwistycznym zwolennicy zadekretowania śląskiego języka regionalnego (Tambor 2008a, Wicherkiewicz 2008) odwołują się do argumentów pozajęzykowych, socjologicznych i politycznych, uważając, iż w dyskursie społecznym *język i dialekt* nie mogą być traktowane jako kategorie językoznawcze, ale językowo-polityczne i w związku z tym ustawowe zadekretowanie jakiegoś etnolektu przez nazwanie go językiem jest aktem politycznym, stwarzającym nową rzeczywistość w obszarze społecznym. Takie podejście jest typowym przykładem zachodzenia dyskursów – lingwistycznego z politycznym.

Podobne łączenie stanowisk i argumentacji widoczne jest także w ekspertyzach wykonanych na zlecenie Sejmu RP w związku z projektami zmiany *Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*. Można zauważyć w tym wypadku, że debata naukowa przeniosła się na grunt sejmowy, co było związane ze zgłaszaną inicjatywą legislacyjną.

¹⁴ Taką tezę propaguje od lat Tomasz Kamusella, anglista i kulturoznawca, na którego jako na autorytet lingwistyczny powołują się środowiska dążące do zadekretowania śląszczyzny jako języka regionalnego. Zob. Kamusella 2009.

¹⁵ Taka postawa badawcza cechuje nie tylko starsze opracowania, ale też większość prac współczesnych. Por. przykładowo Wyderka 2004, Miodek 2010, Siuciak 2010, Cząstka-Szymon 2011, Wronicz 2013.

W roku 2011 wpłynęły do Sejmu RP trzy ekspertyzy, z czego dwie bardzo aprobujące wobec zadekretowania śląskiego języka regionalnego¹⁶, natomiast w pozytywnej w ostatecznej konkluzji opinii Bogusława Wyderki znalazły się elementy krytyczne, zwracające uwagę na generowane przez ustawę problemy oraz na konieczność podjęcia i sfinansowania działań administracyjnych, które takie uregulowanie legislacyjne za sobą pociągnie¹⁷. Opinie pracowników nauki – językoznawców i socjologów – otwały drogę do prac nad projektem zmiany ustawy, jednak w związku z tym, że prace te były prowadzone głównie przez polityków, bez porozumienia z lingwistami, w zgłoszonym w 2012 roku uzasadnieniu do projektu zmiany ustawy znalazły się tak kuriozalne stwierdzenia, jak na przykład to, że „język śląski definiuje się jako jeden z języków zachodniosłowiańskich, wywodzących się wprost z języka prasłowiańskiego”¹⁸. Liczne błędy merytoryczne oraz ideologiczna jednostronność, skutkująca brakiem odwołania się do literatury przedmiotu, występujące w uzasadnieniu do zmiany ustawy, spotkały się z natychmiastową negatywną reakcją środowiska lingwistycznego¹⁹. Zderzenie projektu legislacyjnego o wyraźnej motywacji politycznej z argumentami naukowymi pokazało, że są to dwa odmienne dyskursy, a różnice wynikają stąd, że w nauce nadrzędną wartością jest odwoływanie się do obiektywnej prawdy, natomiast w polityce wybiera się tylko te elementy, które służą osiągnięciu bieżących celów.

Debata nad „językiem śląskim” zajmuje ważne miejsce w dyskursie publicznym na Górnym Śląsku, gdyż jest nieustannie podsycana przez sprzyjającą tej inicjatywie regionalną prasę. W dużej mierze toczy się też na internetowych forach dyskusyjnych, co znacznie poszerza jej zasięg społeczny²⁰, chociaż i tutaj, jak się wydaje, argumenty zostały już wyczerpane, a samo określenie *język śląski* nabrało wymiaru symbolicznego. Wśród miłośników śląszczyzny przeważają dwa stanowiska: dla jednych jest to ważny element

¹⁶ Można się z nimi zapoznać na stronie internetowej Biura Analiz Sejmowych: J. Tambor, *Opinia do poselskiego projektu Ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw (druk nr 3835)*, 05.05.2011; M. Szczepański, *Opinia do poselskiego projektu...* (druk nr 3835), 29.04.2011.

¹⁷ B. Wyderka, *Opinia o poselskim projekcie Ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw (druk nr 3835)*, 30.04.2011, Biuro Analiz Sejmowych.

¹⁸ Więcej na ten temat patrz: A. Markowski, *Opinia o poselskim projekcie Ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw (druk nr 567)*, 1.10.2012, Biuro Analiz Sejmowych.

¹⁹ Negatywną opinię wobec proponowanego projektu wyrazili Andrzej Markowski, Jan Miodek (1.10.2012) oraz Bożena Cząstka-Szymon (9.10.2012), zob. Biuro Analiz Sejmowych.

²⁰ O tym fenomenie pisze Bogusław Wyderka (Wyderka 2010b: 277–278).

ich tożsamości i wizji świata, dlatego należy mu się szacunek, natomiast kwestie terminologiczne schodzą na dalszy plan; w opinii drugich natomiast przypisanie „śląskiej godce” odpowiedniej kategorii nazewniczej rozpatrywane jest w wymiarze godnościowym. Wynika to z faktu, że terminy naukowe, takie jak *dialekt*, *gwara*, czy nawet *etnolekt* zostały w debacie publicznej sprowadzone do roli określeń pejoratywnych, deprecjonujących mowę Ślązaków, a takiej interpretacji sprzyjają definicje dialektologiczne opisujące gwarę jako mowę niewykształconych mieszkańców wsi (Kaś, Kurek: 2001), co łączy się zawsze z niskim prestiżem społecznym. W przeciwieństwie do wymienionych kategorii język wartościowany jest niezwykle wysoko, jako element tożsamościowy podnoszący prestiż całej społeczności, która się nim posługuje. Dlatego też na różnego typu nieoficjalnych forach często można spotkać opinię wyrażaną przez zaangażowanych Ślązaków, że naukowcy ich obrażają, używając w stosunku do ich mowy terminów *gwara* czy *dialekt*, a każdy kto odmawia „śląskiej godce” statusu języka spotyka się z bardzo ostrą krytyką. I znowu widać wyraźnie, iż jest to argumentacja celowo podsycana w publicznym dyskursie przez zwolenników narodowości bądź śląskiej mniejszości etnicznej. Uderzenie w godnościowe tony odwołuje się z jednej strony do ogromnego przywiązania Ślązaków do własnej mowy, a z drugiej strony do kształtowanych przez wieki kompleksów, wynikających z niskiego prestiżu śląskiej mowy i regionalnej kultury.

W dyskursie publicznym na Górnym Śląsku neutralne terminy językoznawcze zostały zatem zideologizowane przez nadanie im nowych odcieni znaczeniowych, wyzyskiwanych w debacie politycznej. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż dyskusja nad przyznaniem śląszczyźnie statusu języka regionalnego nie ma obecnie charakteru merytorycznego, a przeobraziła się w spór ideowy, przebiegający nawet w środowisku lingwistycznym. Reinterpretacja terminów dialektologicznych przyczyniła się też do tego, że środowisko naukowe dystansuje się coraz bardziej od debaty medialnej, w której nie ma miejsca na rzeczowe przedstawienie argumentów, a oczekuje się od lingwistów wyłącznie opowiedzenia się za lub przeciw idei „języka śląskiego”.

Dyskusja naukowa na temat statusu śląszczyzny też się w zasadzie wyczerpała, a różnice stanowisk sprowadzają się do problemu kodyfikacji i standaryzacji. Zadeklarowani przeciwnicy „języka śląskiego” zwracają uwagę na niemożność stworzenia językowego standardu na bazie trzech mocno zróżnicowanych śląskich zespołów dialektalnych (Cząstka-Szymon 2011; Synowiec 2013: 221–223) i podkreślają, że nawet gdyby standardowa śląszczyzna została odgórnie powołana do życia, byłaby tworem sztucznym, którego Ślązacy posługujący się gwarą musieliby się uczyć. Istotnym problemem jest także wypracowanie standardu ortograficznego, oddającego cechy gwaro-

wej wymowy. Takie próby były w ciągu ostatnich lat podejmowane, ale ze względu na wysoki stopień skomplikowania nie spotkały się z przychylnym przyjęciem społeczności śląskiej. Lingwiści opowiadający się za przyznaniem śląszczyźnie statusu języka regionalnego odsuwają kwestię kodyfikacji na dalszy plan, uważając, że drogę do tego procesu otworzy rozstrzygnięcie ustawowe (Tambor 2008a). Świadomość podjęcia prac nad stworzeniem wzorcowej odmiany, obsługującej różne sfery komunikacji, jest obecna w debacie publicznej, jednak wobec zdystansowanej postawy środowiska naukowego próby takich działań są podejmowane przez ludzi nie mających odpowiedniego przygotowania. Zamiar przeprowadzenia standaryzacji i kodyfikacji śląszczyzny zgłaszały w 2012 roku środowiska skupione wokół idei powołania Rady Języka Śląskiego. Akces do tego gremium zgłosili jednak głównie miłośnicy śląszczyzny nie mający naukowego przygotowania oraz pojedynczy językoznawcy – co warto podkreślić – nie-poloniści, a wynika to z faktu jednoznacznego łączenia kwestii wypracowania standardu językowego z promowaniem idei narodowości śląskiej czy też śląskiej mniejszości etnicznej, której sprzeciwiają się nawet zaangażowani wcześniej w projekt zadekretowania śląskiego języka regionalnego lingwiści (Tambor 2008 b: 100). Opracowanie językowego standardu okazało się chyba jednak zbyt trudne i działalność Rady Języka Śląskiego nigdy nie wyszła poza sferę deklaracji.

Sytuacja dotycząca „języka śląskiego” jest bardzo dynamiczna i przebiega równoległe do aktualnych tendencji politycznych, co świadczy o tym, że nie jest to problem lingwistyczny, ani nawet kulturowy, a społeczno-polityczny. Na sformułowane przeze mnie trzy lata temu pytanie „Czy w najbliższym czasie powstanie język śląski?” (Siuciak 2012) należy dzisiaj odpowiedzieć przecząco. W świetle ostatnich ustaleń sejmowych idea uznania śląskiego za język regionalny upadła, a więc spór prawny został rozstrzygnięty lub co najmniej wyciszony i odsunięty na dalszy plan²¹. Sporu naukowego w tej kwestii w zasadzie nie ma, bo ogromna większość lingwistów stoi na stanowisku, że w wypadku śląszczyzny mamy do czynienia z dialektem języka polskiego. Różnice stanowisk sprowadzają się do dalszych losów standaryzacji i normalizacji, które jednak na razie pozostają w sferze mglistych zamierzeń. Podejmowane dotąd próby nie spotkały się z przychylnością społeczności śląskiej, ale być może pewnych procesów nie da się przyspieszyć i wiele zależy od determinacji lokalnych elit w poszerzaniu zasięgu funkcjonalnego śląszczyzny.

²¹ 21 października 2014 r. Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych wypowiedziała się negatywnie na temat projektu uznania Ślązaków za mniejszość etniczną i zadekretowania śląskiego języka regionalnego (druk nr 2699).

Literatura

- Cząstka-Szymon B., 2011, *Wokół badań nad gwarą śląską w perspektywie historycznej*, [w:] *Śląskie Miscellanea*, t. 24, Katowice.
- Cząstka-Szymon B., 2013, *Opinia o projekcie zmiany ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw*, „*LingVaria*” VIII, 1 (15), s. 185–198.
- Hannan K., 2005, *Naród i język śląski w perspektywie etnolingwistycznej*, [w:] *Górny Śląsk wyobrażony: wokół mitów, symboli i bohaterów dyskursów narodowych*, Herder-Institut, red. J. Haubold-Stolle, B. Linek, Opole, s. 138–156.
- Kamusella T., 2009, *The Silesians and Their Language: Between Germany, Poland and Szlonzokian Nationalism / Szlonzocy (Ślązacy) i ich język pomiędzy Niemcami, Polską a szlonzkim (śląskim) nacjonalizmem*, Zabrze.
- Kąś J., Kurek H., 2001, *Język wsi*, [w:] *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Opole, s. 440–459.
- Kowalska A., 2002, *Z badań nad dziejami języka polskiego na Górnym Śląsku*, Katowice.
- Lubaś W., 1998, *Czy powstanie śląski język literacki?* „*Język Polski*”, z. 1–2, s. 49–56.
- Miodek J., 2010, *Psychologiczno-socjologiczny status Śląska i gwar śląskich*, [w:] *W kręgu śląskiej kultury, tradycji i dialektu*, Warszawa, s. 25–28.
- Puzynina J., 1998, *Struktura semantyczna narodu a profilowanie*, [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 259–276.
- Simonides D., 2004, *Śląskie kłopoty z tożsamością*, [w:] *Nadciągają Ślązacy. Czy istnieje narodowość śląska?*, red. L. M. Nijakowski, Warszawa, s. 157–164.
- Siuciak M., 2010, *Język śląski – problem terminologiczny czy społeczny?* „*Białostockie Archiwum Językowe*”, nr 10, red. B. Nowowiejski, s. 267–277.
- Siuciak M., 2011, *Historyczne podstawy świadomości narodowej Ślązaków*, „*Białostockie Archiwum Językowe*”, nr 11, red. B. Nowowiejski, s. 223–235.
- Siuciak M., 2012, *Czy w najbliższym czasie powstanie język śląski?*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*”, t. 19 (39), z. 2, Poznań 2012, s. 31–44.
- Synowiec H., 2013, *Śląska ojczyzna polszczyzna z perspektywy edukacyjnej*, Katowice.
- Szczepański M.S., 1996, *Regionalizm górnośląski w społecznej świadomości. Socjologiczne studium przypadku*, [w:] *Regionalizm a separatyzm – historia i współczesność*, Katowice, s. 104–134.
- Tambor J., 2006, *Mowa Górnoślązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Katowice.
- Tambor J., red. 2008, *Śląsko godka. Materiały z konferencji „Śląsko godka – jeszcze gwara czy już język” z 30 czerwca 2008 roku*, Katowice.
- Tambor J., 2008a, *Etnolekt śląski jako język regionalny. Uzasadnienie stanowiska*, [w:] *Śląsko godka. Materiały z konferencji „Śląsko godka – jeszcze gwara czy już język” z 30 czerwca 2008 roku*, red. J. Tambor, Katowice, s. 116–119.
- Tambor J., 2008 b, *Posłowie*, [w:] *Z. Kadłubek, Listy z Rzymu*, Katowice, s. 93–102.
- Tambor J., 2013, *Śląskie identyfikacje. Potrzeba regionalnej identyfikacji*, [w:] *Śląskie identyfikacje. Pamięć kulturowa – bogactwo czy źródło konfliktów?*, Gliwice–Opole, s. 23–31.

- Walicki A., 1977, *Wstęp*, [w:] *Idee i koncepcje narodu w polskiej myśli politycznej czasów porozbiorowych*, red. J. Goćkowski, A. Walicki, Warszawa.
- Wicherkiewicz T., 2008, *Opinia w kwestii poselskiej inicjatywy ustawodawczej o nadanie śląskiemu statusu języka regionalnego*, [w:] *Śląsko godka. Materiały z konferencji „Śląsko godka – jeszcze gwara czy już język” z 30 czerwca 2008 roku*, s. 120–124.
- Wronicz J., 2013, *Mowa Ślązaków – gwara, dialekt czy język regionalny (w związku z próbą zmiany statusu prawnego)*, „LingVaria” VIII, 1 (15), s. 173–184.
- Wyderka B., 2004, *Język, dialekt czy kreol?*, [w:] *Nadciągają Ślązacy. Czy istnieje narodowość śląska?*, red. L. Nijakowski, Warszawa.
- Wyderka B., 2010a, *O języku śląskim*, [w:] *Studia dialektologiczne IV*, red. H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz, Kraków, s. 87–92.
- Wyderka B., 2010b, *Słowiańskie języki regionalne w Polsce. Wizja czy rzeczywistość?*, [w:] *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*, red. R. Przybylska, J. Kąś, K. Sikora, Kraków, s. 277–282.

Ideologization of the concepts of *nation* and *language* in the context of the discussion on the status of Silesians and their language

Summary

The article discusses the current situation in Upper Silesia, where an ongoing debate concerning the ways of marking regional identity is taking place. Silesians as a group are significantly attached to their traditions, culture, and language, since these aspects helped them endure the centuries-long separation from the Polish state and Polish culture-forming processes. Despite this complicated history, both the subdialects used in Silesia and the cultural specificity have remained tied with the Polish tradition; however, some divergent elements can be discerned. Regrettably, the only natural aspirations to express their own regional identity demonstrated by the Silesian community are being exploited by local political circles which manipulate the image of Silesians, presenting them as an ethnic group hostile towards the Polish state. In order to do so, concepts such as nation and nationality are reinterpreted, forming a false binary opposition: Polish nationality vs. Silesian nationality.

The activism of these separatist political groups consists in attempting to introduce amendments to the “Act on National and Ethnic Minorities and on the Regional Language”. The authors of this project intend to enforce the proclamation of the “Silesian regional language”. This act would generate a new legal and political position, in which Silesian would be given the status of an official language and become fixed in the public space of Upper Silesia. Thus, the debate concerning “the Silesian language” occurs on several planes: political, journalistic, legal, and common – in online discussion forums. It is relatively least observable in scientific discourse

as a vast majority of Polish linguists considers Silesian to be a dialect of Polish, which could become a separate language only after having undergone a complex process of standardisation and codification.

Key words: Upper Silesia, ethnic group, nation, language, dialect

Słowa-klucze: Górny Śląsk, grupa etniczna, naród, język, dialekt